

# Benon Gaziński

---

## Inspiracje chrześcijańskie w działalności Konrada Adenauera – współtwórcy powojennych Niemiec i dzisiejszej Unii Europejskiej

---

Nurt SVD 51/2 (142), 467-481

---

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Inspiracje chrześcijańskie w działalności Konrada Adenauera – współtwórcy powojennych Niemiec i dzisiejszej Unii Europejskiej**

Christian inspirations in the work of Konrad Adenauer

– co-founder of the postwar Germany and European Union

*Benon Gaziński*

begaz@uwm.edu.pl

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie



Po ukończeniu studiów na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, związał się z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Opublikował: 10 pozycji książkowych i ok. 150 artykułów naukowych oraz ponad 200 artykułów popularno-naukowych i publicystycznych. Uczestniczył w kilkunastu projektach międzynarodowych, przedstawiał referaty na ponad 40 konferencjach i seminariach za granicą. Zainteresowania: integracja europejska, polityka międzynarodowa, historia i kultura.

**W** kształtowaniu się struktur dzisiejszej Unii Europejskiej znaczącą rolę odegrał uniwersalizm chrześcijański. Nie był więc niczym dziwnym opór, jaki wtedy budziła idea integracji europejskiej w środowiskach lewicowych i komunistycznych Włoch, Francji i Niemiec. Współautorem koncepcji Planu Schumana jest inny francuski polityk, Jean Monnet – obydwo określa się często jako „Ojców Europy”. Dzisiejszej Unii Europejskiej nie byłoby jednak bez współuczestnictwa w tym dziele innych ówczesnych mężów stanu, takich jak włoski premier Alcide De Gasperi, były premier Belgii, Henri Spaak i pierwszy kanclerz Niemiec, Konrad Adenauer.

Literatura polska minionego systemu przedstawiała Adenauera w krzywym zwierciadle, w sposób tendencyjnie uproszczony. Stąd też w pierwszych latach demokratycznego przełomu zaznaczył się wyraźny wzrost zainteresowania jego osobą i dziełem, które po sobie pozostawił. Trwałym tego przejawem jest Fundacja Konrada Adenauera, która otworzyła swoje podwoje w Warszawie już 10 listopada 1989 roku, jako pierwsza z niemieckich fundacji politycznych w krajach byłego bloku wschodniego<sup>1</sup>.

Od tego czasu upłynęło jednak ćwierćwiecze i postać niemieckiego polityka jest wśród młodego pokolenia ponownie słabo rozpoznawalna. W dobie dzisiejszych wyzwań i kryzysów warto sięgnąć do spuścizny Konrada Adenauera, aby zastanowić się nad tym, co z doświadczeń minionych pokoleń może się okazać przydatne i dzisiaj.

W pracy będącej próbą takiego właśnie spojrzenia na życie i dzieło Adenauera sięgnięto do opracowań polskich i zagranicznych autorów. Wszystkie cytaty z języka angielskiego są podane we własnym tłumaczeniu.

### Zarys politycznej biografii

Konrad Adenauer urodził się w Kolonii 5 stycznia 1876 roku w wielodzietnej rodzinie jako trzeci z kolei syn niezbyt zamożnego urzędnika sądowego. Dom rodzinny ukształtował w nim przywiązanie do wartości religijnych, w których odnajdywał odniesienie dla życia tak jednostki, jak i narodów, zachowując przy tym poczucie realizmu, prostoty i poszanowanie dla pracy<sup>2</sup>.

Wartości religijne, odgrywające tak dużą rolę, traktował w sposób pragmatyczny, jako sposób odnajdywania konkretnych wskazówek w postępowaniu. Nie bez znaczenia dla kształtowania się osobowości Konrada był fakt, iż Kolonia w ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku stała się prężnym ośrodkiem katolickiej nauki społecznej. Jeden z jej orędowników, wikary katedralny ks. Adolf Kolping ostrzegał, że gdyby Kościół nie zajął się kwestiami robotników, zwróciliby się oni ku socjalizmowi.

<sup>1</sup> W tej uroczystości miał uczestniczyć, przebywający wtedy w Polsce kanclerz Kohl – zamiast tego pośpiesznie powrócił do swego kraju, gdyż właśnie wtedy upadał w gruzy mur berliński, [on-line] <http://www.kas.de/polen/pl/about/> [dostęp: 22.02.2017].

<sup>2</sup> Tak to wspominał po latach: „Doświadczenia z rodzinnego domu określają życie człowieka. [...] Moi rodzice byli pobożni i zaprawiali nas w chrześcijańskim trybie życia” [za:] G. von Uexküll, *Adenauer*, tłum. A. Marcinek, Lublin 1995 s. 14.

Dom rodzinny kształtował osobowość przyszłego kanclerza również poprzez warunki materialne, a te były raczej skromne. Oto jak je sam wspomina:

„Mieszkaliśmy w domu przy Balduinstrasse. Tutaj przyszła na świat trójka mojego rodzeństwa i ja. [...] Mieszkaliśmy w ciasnocie, [...] wszyscy trzej chłopcy spaliliśmy w jednym pokoju i aż do siedemnastego roku życia zajmowałem to samo łóżko z jednym z braci”<sup>3</sup>.

Ten prosty, niekiedy wręcz ascetyczny, tryb odżywiania się i styl życia zachował Konrad przez całe późniejsze życie. Mimo pewnej wyniosłości czy chłodu w relacjach międzyludzkich podstawą oceny innych było nie to, jakie stanowisko zajmują, ale kim są. M. Bankiewicz stwierdza: „Już jako kanclerz przyjaciół szukał wśród szoferów i kucharzy, nie zaś w gronie kolegów politycznych”<sup>4</sup>.

Konrad uczęszczał do elitarnego klasycznego gimnazjum św. Apostołów – nawet będąc już w wieku sędziwym potrafił zaskakiwać zebranych recytacjami z pamięci fragmentów dzieł Homera, Horacego czy Wergiliusza. Uzyskane staraniem ojca stypendium kramarskie (dla uzdolnionej młodzieży mieszczańskiej) umożliwiło mu podjęcie studiów prawniczych na Uniwersytecie we Fryburgu, kontynuowane w Monachium i Bonn.

Wynik końcowy, dostateczny, nie w pełni zadowalał młodego adepta prawa, gdyż zamykał mu drogę do stanowiska sędziowskiego. Okoliczność ta zaciążyła jednak nie tylko na początkowym okresie jego pracy zawodowej, ale – jak to się miało okazać później – na historii całych Niemiec. Pracę zawodową rozpoczął w swoim mieście rodzinnym w prokuraturze okręgowej (Landgericht), skąd po dwóch latach trafił do dużej kancelarii adwokackiej, gdzie zetknął się z działalnością polityczną swego chlebodawcy, Krausena, który był zarazem przewodniczącym frakcji Zentrum w radzie miejskiej. Do tej katolickiej partii politycznej wciągnięty zostaje i Adenauer.

Kiedy pojawia się pomyślny zbieg okoliczności, Adenauer bierze sprawy w swoje ręce, nie czekając na pośrednictwo innych osób. Sam występuje z inicjatywą startu w konkursie na jednego z dwunastu

<sup>3</sup> [Za:] G. von Uexküll, *Adenauer...*, dz. cyt., s. 15. Dodać można, iż tym drugim bratem był Hans, który został księdzem, kanonikiem katedralnym i udzielał Konradowi ślubu z drugą żoną (zob. R. Irving, *Adenauer. Profiles in Power*, London 2003, s. 21).

<sup>4</sup> M. Bankiewicz, *Przywódca polityczni współczesnego świata: mężowie stanu, demokraci i tyrani*, Kraków 2007, s. 11.

zastępców burmistrza Kolonii. Do służby publicznej wkracza w 1906 roku i pozostaje w niej czynny właściwie do końca życia, czyli przez ponad 60 lat – w demokracjach zachodnich XX wieku można go zatem porównywać jedynie z Churchilllem. Kolejny awans w pracy przychodzi dość szybko – po trzech latach zostaje mianowany pierwszym zastępcą burmistrza. Należy wtedy do najmłodszych na tak wysokim urzędzie – ma 33 lata<sup>5</sup>. Burmistrem Kolonii zostaje w roku 1917, w czasie gdy jest to miasto przyfrontowe. Rok później jest ono objęte rewolucyjnymi zamieszkami, z których jednak, dzięki koncyliacyjnej postawie Adenauera, wychodzi obronną ręką<sup>6</sup>.

Jako burmistrz dużego miasta jest „z rozdzielnika” członkiem Pruskiej Rady Państwa, której w roku 1920 zostaje przewodniczącym (jest nim do roku 1933). Niewątpliwie, nie doceniał on w początkowym okresie niebezpieczeństwa, jakie niósł ze sobą faszyzm. Nie on jeden zresztą. Ponadto, mając w pamięci swe własne doświadczenia z „czerwonej” Kolonii w 1918 roku, żywił nadzieję, że hasła nazistów są raczej przedwyborczą demagogią i stając wobec konkretów, jakie niesie objęcie władzy, ich ewentualne rządy staną się bardziej „ucywilizowane”.

Wielka polityka nie interesowała zatem Adenauera, zajętego sprawnym zarządzaniem miastem, które w okresie jego rządów przeżywało rozkwit. Ale owa wielka polityka sama do niego zawitała. W dniu 17 stycznia 1933 roku do Kolonii przybywa kanclerz Hitler. Adenauer uznaje, że jest to wizyta nie przywódcy państwowego, ale działacza partyjnego, przybywającego na przedwyborczy wiec swojej partii. Nie ma go zatem wśród witających na lotnisku. Reakcja jest natychmiastowa – zostaje okrzyknięty „kryminalistą i wrogiem ludu”, przed którego zemstą ma go chronić pikietą sześciu bojówkarzy SA, ustawiona przed domem. Mimo narastających nacisków aby ustąpił, początkowo trwa na posterunku. Do Berlina wyjeżdża 13 marca – prawie miesiąc od zaistniałego spięcia. Zabiega tam, na zasadzie „chwytania byka za rogi”, o audiencję u Göringa. Ten przyjmuje go po trzech dniach, aby poinformować, że toczony jest wobec niego śledztwo o korupcję, a ponadto, że Hitler wpadł w furję na wiadomość, iż Adenauer kazał pozbierać flagi ze swastyką na moście podczas jego wizyty.

<sup>5</sup> R. Irving, *Adenauer. Profiles...*, dz. cyt., s. 6-9.

<sup>6</sup> Współpracuje, aby zapewnić w miarę normalne funkcjonowanie miasta i nie dopuścić do chaosu, z samozwańczą Radą Żołniersko-Robotniczą. Nosi czerwoną opaskę, ale sprzeciwia się wywieszeniu czerwonej flagi na budynku magistratu. Otrzymuje nawet podziękowanie od rewolucyjnego komendanta przed jego opuszczeniem miasta (tamże, s. 19).

Atmosfera wokół niego się zagęszcza – przyjmuje zatem zaproszenie od swego kolegi, opata i znajduje tymczasowe schronienie w klasztorze Maria Laach. Przebywając samotnie w celi, uznaje doświadczenie to za „dobroczynne dla kształtowania charakteru i rozwoju duchowego”. Przełożony klasztoru, poinformowany przez władze, że Adenauer jest w nim niepożądanym gościem, odrzuca żądanie jego wydalenia, ten jednak sam wyjeżdża<sup>7</sup>.

Wkrótce po opuszczeniu klasztoru podczas tzw. „puczu Ernsta Röhma” (czerwiec 1934) w pobliżu domu Adenauera zostaje zastrzelony gen. Kurt von Schleicher wraz z żoną, a on sam zostaje na krótko aresztowany. Po zwolnieniu przebywa w różnych miejscach, aż wreszcie osiada w Rhöndorf nad Renem niedaleko Bonn. Miejscowość ta podlegała administracyjnie dystryktowi w Kolonii – nic więc dziwnego, że otrzymuje nakaz jej opuszczenia. Zamieszkuje wtedy w pobliskim miasteczku Unkel, podległym innej administracji lokalnej, co ułatwia utrzymywanie kontaktu z rodziną.

Po uchyleniu zakazu wraca do Rhöndorf. W tym czasie w magistracie Kolonii następuje zmiana władzy i nowy burmistrz opowiada się za porozumieniem z Adenauerem: uzyskuje on rekompensatę za zarekwirowany dom i wypłatę zaległych za lata 1933-1937 poborów (150 tys. marek) oraz roczną emeryturę w wysokości 12 tys. marek. Z tych środków buduje w Rhöndorf dom, który służy mu aż do śmierci.

Przez kilka kolejnych lat nie jest niepokoiony przez władze. Osiada w zaciszu swej posiadłości, we względny spokoju – o ile określenie takie jest stosowne w czasach toczony wojny<sup>8</sup>. I ponownie, to

<sup>7</sup> H. Osterheld i in., *Konrad Adenauer*, Bonn 1983, s. 49-52.

<sup>8</sup> Oderwany od działalności publicznej, będącej dotychczas jego żywiołem, zastanawia się nad „pogańskim nihilizmem” partii hitlerowskiej: „jak mogła w narodzie niemieckim wyrosnąć narodowosocjalistyczna Rzesza? [...] narodowy socjalizm nie mógłby dojść w Niemczech do władzy, gdyby w szerokich kręgach ludności nie znalazł on gleby przygotowanej pod swój trujący siew. [...] Światopogląd materialistyczny siłą rzeczy przyczynił się do nadania jeszcze większego znaczenia władzy, a tym samym państwu, w którym władza się koncentruje i ucieleśnia, do obniżenia wartości etycznych i godności poszczególnych ludzi. [...] Narodowy socjalizm nie był niczym innym, jak posunięciem do zbrodni konsekwencją wypływającego z materialistycznego światopoglądu ubóstwienia władzy i pogardy dla wartości”. Alternatywą wobec państwa totalitarnego był dla Adenauera zakorzeniony w chrześcijaństwie ład demokratyczny: „Demokracja oznacza więcej niż parlamentarną formę rządu, jest ona światopoglądem zakorzenionym w przekonaniu o godności wartości i niezbywalnych prawach każdej jednostki ludzkiej” (J. Łukaszewski, *Cel: Europa. Dwieście esejów o budowniczych jedności europejskiej*, Warszawa 2002, s. 154-155).

nie Adenauer wkracza do polityki, ale ona sama brutalnie narusza mir jego domu. Po nieudanej próbie zamachu na Hitlera w kwaterze pod Kętrzynem (Wolfsschanze) represje dosięgają nie tylko rzeczywistych czy urojonych spiskowców – pojawia się okazja do wyeliminowania tych, o których wiadomo, iż nie popierają reżimu – wśród aresztowanych w akcji „Gitter” („Krata”) jest i Adenauer.

Groźba utraty życia staje się dla Konrada zupełnie realna. Więziony jest przez dziewięć tygodni i w tym czasie z 60 współwięźniów jeden zostaje rozstrzelany, a 27 – powieszonych. Wtedy jeden z synów uzyskuje przepustkę z frontu i zgodę na widzenie z ojcem. Następnie w mundurze frontowego oficera Wehrmachtu odwiedza siedzibę główną Gestapo w Berlinie. Dramatyczna interwencja („jak ma wyglądać morale walczących, gdy ojciec oficera jest bez jakichkolwiek zarzutów w więzieniu”) przynosi zamierzony skutek. Adenauer wraca do domu i tam doczeka się przybycia do miasta w marcu 1945 roku amerykańskich czołgów<sup>9</sup>.

I znów to nie on wraca do polityki, ale polityka upomina się o niego – jako osoby umieszczonej na liście „A”. Sporządzona przez Amerykanów obejmuje wykaz osób o zdecydowanych poglądach antynazistowskich. Adenauer otwiera ten spis, oznaczony numerem „1”. Propozycja wojskowych władz okupacyjnych jest konkretna – powrót, po ponad 12 latach, na urząd burmistrza Kolonii. Współpraca stron układa się wzorowo. Adenauer robi, co może, aby przywrócić w miarę normalne życie w zrujnowanym przez wojnę mieście, a Amerykanie to doceniają<sup>10</sup>.

Niebawem następuje jednak zamiana władz – Amerykanów zastępują Brytyjczycy. Tym razem kontakt stron jest niechętny, wręcz wrogi. Zaistnienie ostrego konfliktu było zatem tylko kwestią czasu. Brytyjczycy nakazali wycinkę części drzew z „zielonego pierścienia” na opał dla miasta. Był to zamach na jeden z pomników wcześniejszych dokonań burmistrza. Gwałtowny sprzeciw skutkowałam reakcją łatwą do przewidzenia – Konrad Adenauer zostaje po raz drugi usunięty z urzędu burmistrza.

Dodatkową restrykcją był zakaz prowadzenia działalności politycznej, ograniczony jednakże do brytyjskiej strefy okupacyjnej. Adenauer, przestrzegając tej restrykcji, podjął jednak udaną grę

<sup>9</sup> R. Irving, *Adenauer. Profiles...*, dz. cyt., s. 53-55.

<sup>10</sup> „Tylko 300 domów przetrwało w stanie nienaruszonym” – szacuje Adenauer. Dodaje: „Amerykanie, z którymi miałem do czynienia, byli wszyscy bez wyjątku mądrymi i rozsądnymi ludźmi. Wkrótce się z sobą bardzo zżyliśmy” (K. Adenauer, *Wspomnienia*, tłum. M. Kołodziejczyk, Warszawa 2000, s. 23 i 24).



zwiększającą zakreślone mu „pole działania”. Zwolniony z absorbującego urzędu mógł teraz całą swoją energię skupić na odbudowie życia politycznego, kilkakrotnie pokazując przy tym, iż potrafił wyczuwać „znak czasu” sprzyjających okoliczności, aby – nie czekając na pomoc losu – samemu ująć go w swoje ręce.

Do doskonałą tego ilustracją może być przebieg zebrania wyborczego CDU w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Herford w styczniu 1946 roku. Zgromadzeni zostawili na sali puste krzesło dla przewodniczącego, którego właśnie mieli wyłonić. Adenauer bezceremonialnie je zajął, wyjaśniając zaskoczonemu tym gremium, iż to jemu się ono należy, ponieważ jest wśród nich najstarszy. Sam zresztą zgłosił później swoją kandydaturę i na fotelu przewodniczącego CDU zasiadał nieprzerwanie przez 20 lat<sup>11</sup>.

Kiedy obejmował urząd kanclerza, wielu spodziewać się mogło, iż będzie to funkcja sprawowana przejściowo, gdyż w chwili wyboru Adenauer miał już skończone 73 lata. Tymczasem pozostawał on na tym urzędzie przez ponad 14 lat i był to okres kluczowy dla określenia miejsca Niemiec na mapie politycznej Europy i świata, jak również dla ukształtowania się wspólnotowych struktur, które dzisiaj noszą nazwę Unii Europejskiej. Rezygnacja z urzędu kanclerza we wrześniu 1963 roku nie zakończyła działalności publicznej Adenauera. Zachowuje on przewodnictwo w CDU, a następnie – przez aklamację – zostaje honorowym przewodniczącym tej partii. W wieku 90 lat odbywa pierwszą podróż do Izraela. Jeszcze na dwa miesiące przed śmiercią po raz ostatni spotyka się z Charlesem de Gaullem<sup>12</sup>.

Umiera w Rhöndorf, otoczony rodziną, z którą żegna się wskazując na obraz Boga Ojca i Chrystusa ukrzyżowanego, ze słowami: „nie ma powodu, aby płakać”<sup>13</sup>.

## Dokonania

Życie Konrada Adenauera, obejmujące burzliwe czasy, podzielić można na kilka odrębnych epok: Niemiec cesarskich, uformowanych po wojnie z Francją 1870 roku, republiki weimarskiej, powstałej po I wojnie światowej, Niemiec hitlerowskich, powojennej okupacji alianckiej oraz odradzającej się Republiki Federalnej Niemiec.

<sup>11</sup> G. von Uexküll, *Adenauer*, tłum. A. Marcinek, Lublin 1995, s. 64.

<sup>12</sup> K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer a Europa: polityka europejska pierwszego kanclerza RFN (1949-1963)*, Warszawa 2001, s. 101.

<sup>13</sup> H. Osterheld i in., *Konrad Adenauer*, Bonn 1983, s. 105.



W wieku 30 lat (w roku 1906) uzyskał stanowisko jednego z zastępców burmistrza Kolonii – w jego gestii znalazły się sprawy finansowe i kadrowe magistratu. W czasie I wojny światowej daje się poznać jako bardzo sprawny administrator<sup>14</sup>, w tym też okresie (rok 1917) zostaje burmistrzem, najmłodszym w Niemczech.

Jednym z pierwszych jego znaczących dokonań było doprowadzenie do wznowienia w 1919 roku działalności przez stary uniwersytet – założony zaledwie dwadzieścia lat później niż jagielloński – który został zamknięty przez okupacyjne władze francuskie w 1797 roku.

Rządy Adenauera w Kolonii są okresem podejmowania śmiałych projektów inwestycyjnych, zmieniających sylwetkę miasta. Powstają wtedy Targi Kolońskie, które szybko przestają być imprezą regionalną, stając się ważnym ośrodkiem wystawienniczym. Podjęto decyzję o pobudowaniu nowego portu rzecznego. W mieście wznoszono obiekty sportowe i dzielnice mieszkaniowe. Jednym z wizerunków miasta stał się śmiały architektonicznie most na Renie. Odcinek autostrady z Kolonii do Bonn należał do pierwszych w Niemczech. Oblicze miasta zyskało dzięki rozbiórce starych fortyfikacji i założeniu w tym miejscu rozległego pasa zieleni.

Szczególnie bliska była mu sprawa relacji z Francją. Widział bowiem groźbę kolejnej wojny pomiędzy obydwoma narodami, a jako sposób jej uniknięcia wskazywał na integrację gospodarczą, obejmującą zwłaszcza sektor węgla i stali<sup>15</sup>. Takiemu przeświadczeniu dawał wyraz kilkakrotnie, m.in. w wywiadzie dla dziennikarza francuskiego. Uważał, że porozumienia tego rodzaju mogłyby mieć szerszy zakres i obejmować również Belgię i Luksemburg.

Już w latach międzywojennych opowiadał się Adenauer za szerszą platformą politycznego współdziałania chrześcijan, niż miało to miejsce w partii Zentrum, ograniczającej się w zasadzie do katolików. Pomysły te czekać musiały na realizację do drugiej połowy lat 40., kiedy to kształtowała się Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU), w której sam odegrał czołową rolę, oraz powstawała bliska ideowo Unia Chrześcijańsko-Społeczna (CSU), późniejszy koalicjant.

CDU powstawało spontanicznie w różnych ośrodkach okupowanych Niemiec – znaczące różnice ujawniające się pomiędzy nimi

<sup>14</sup> Miasto znajdowało się dość blisko frontu i jako położone na szlakach komunikacyjnych, doświadczało ciągłych transportów wojskowych. Pomimo tego dzięki staraniom Adenauera odpowiadającego za zaopatrzenie miasta uniknęło ono w pierwszych latach wojny większych trudności aprowizacyjnych (R. Irving, *Adenauer. Profiles...*, dz. cyt., s. 12-13).

<sup>15</sup> K. Łastawski, *Historia integracji europejskiej*, Toruń 2006, s. 151.

ujęto ironicznie w jednej z francuskich gazet z 1946 roku: „partia ta jest socjalistyczna i radykalna w Berlinie, klerykalna i konserwatywna w Kolonii, reakcyjna w Hamburgu oraz kontrrewolucyjna i partykularna w Monachium”<sup>16</sup>. Konrad Adenauer zostaje przewodniczącym CDU w brytyjskiej strefie okupacyjnej w styczniu 1946 roku, a w roku następnym jej przewodniczącym we wszystkich zachodnich strefach okupacyjnych (poza Bawarią, gdzie w tym czasie powstają struktury CSU).

Siłą osobowości oraz determinacją swoich przekonań doprowadził Adenauer do tego, że przez kilkanaście lat była CDU spójną formacją polityczną, co więcej – mającą autorytet i poparcie w społeczeństwie, co potwierdzały kolejne wybory<sup>17</sup>:

„Wizja odrodzenia się Niemiec, zdruzgotanych przez wojnę, jest u Adenauera klarowna i w miarę upływu czasu i kolejnych wydarzeń tylko się umacnia. Opowiada się za lojalną współpracą z władzami okupacyjnymi, twardo i z uporem przedstawiając przy tym racje niemieckie. Wyraźnie potwierdził to również w swej pierwszej deklaracji jako kanclerz: «Jedyną drogą do wolności jest próbować, we współpracy z Wysoką Komisją Sprzymierzonych, rozszerza krok po kroku zakres naszych wolności i władzy»”<sup>18</sup>.

Pierwszym znaczącym krokiem do odzyskania państwowości było powołanie we wrześniu 1948 roku Rady Parlamentarnej, mającej za zadanie opracowanie przyszłej Ustawy Zasadniczej (Grundgesetz), czyli konstytucji. Adenauer jako przewodniczący ma znaczący wpływ na jej treść.

Znalazł się tu istotny zapis (art. 24): „Federacja może przekazać w drodze ustawy prawa zwierzchnie instytucjom międzynarodowym”. W preambule natomiast, odwołującej się do „odpowiedzialności przed Bogiem i ludźmi”, znalazło się zapewnienie o woli narodu niemieckiego „zachowania narodowej i państwowej jedności oraz

<sup>16</sup> [Za:] R.J. Granieri, *The ambivalent alliance. Konrad Adenauer, the CDU/CSU, and the West, 1949-1966*, Oxford 2003, s. 14.

<sup>17</sup> W pierwszych wyborach 1949 roku uzyskała 31% poparcia; w kolejnych nie schodziła już poniżej progu 45%, uzyskując nawet historycznie wysoki wynik większości bezwzględnej (50,2%) w roku 1957 (S. Naruszewicz, *Konrad Adenauer. Kanclerz i Europejczyk*, Białystok 2004, s. 24-35).

<sup>18</sup> [Za:] R.J. Granieri, *The ambivalent alliance...*, dz. cyt., s. 29. Podobną myśl zawarł pięć dni później, 20 września 1949: „Odzyskanie suwerenności poprzez gotowość do odstąpienia od praw suwerenności [...]”, [za:] W. Bokajło, *Koncepcja Europy Konrada Adenauera i jej realizacja w praktyce politycznej w latach 1945-1954*, „Politologia XIV”, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1995, s. 72.

służenia pokojowi na świecie jako równoprawny członek zjednoczonej Europy". Ustawa Zasadnicza ma „życiu państwowemu w okresie przejściowym nadać nowy porządek”. Naród niemiecki poprzez swą władzę ustawodawczą działał także „w imieniu tych Niemców, którym nie dane było współdziałać”. Dlatego też jest on wezwany – zdanie kończące preambułę – „do dopełnienia dzieła jedności i wolności Niemiec w drodze swobodnego stanowienia”<sup>19</sup>.

Konsekwentnie zmierza jako kanclerz do stopniowego łagodzenia nałożonych sankcji (skutecznie interweniuje np. doprowadzając do skrócenia listy zakładów przemysłowych objętych demontażem) oraz powiększania zakresu przyznawanych swobód – perspektywicznym celem jest bowiem dla niego odzyskanie pełnej suwerenności. Dokonać się to może jedynie przez włączenie Niemiec do europejskich struktur integracyjnych<sup>20</sup>. Jest to dla niego sposób najbardziej pewnego zabezpieczenia kraju przed szaleńczymi ideologiami oraz odzyskania zaufania w świecie. Europę postrzegał nie przez wąski pryzmat interesów Niemiec, ale jako polityczną i kulturową wspólnotę<sup>21</sup>. Podkreśla zatem ponownie potrzebę doprowadzenia do pojednania i przezwyciężenia dawnych urazów z Francją<sup>22</sup>.

Adenauer uznawał realia powojennej Europy i pogłębiających się wtedy podziałów. Zdecydowanie zatem odrzucał możliwość zjednoczenia Niemiec jako swego rodzaju neutralnej strefy buforowej pomiędzy Wschodem i Zachodem. Pisał:

<sup>19</sup> Nie przypadkiem zatem w dokumencie nie posłużono się słowem „konstytucja” – sformułowanie „Grundgesetz” miało podkreślać tymczasowość podziału Niemiec. *Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec – Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland*, Poznań 1997, s. 99, 67.

<sup>20</sup> Adenauer odrzucał pogląd, iż drogą do zjednoczenia jest neutralność: „Neutralizacja bezbronnych Niemiec nie stanowiłaby nie tylko żadnego rozwiązania problemu, lecz wzmoczenie i zaostrzenie politycznych niebezpieczeństw [...] dla nas, dla Europy i dla świata. W centrum Europy nie można stworzyć politycznej próżni [...]. Europę trzeba połączyć, zintegrować pod względem gospodarczym i politycznym”, [za:] J. Krasuski, *Podział Niemiec. NRD i NRF w latach 1949-1955*, Poznań 1969, s. 86.

<sup>21</sup> S. Naruszewicz, *Doktryna społeczno-polityczna CDU w latach 1945-1953*, Białystok 1992, s. 192-202.

<sup>22</sup> W kilka dni po wyborze na kanclerza stwierdził m.in.: „Sprzeczności niemiecko-francuskie, które od wieków dominują w polityce europejskiej i dały powód do tylu wojen, zniszczeń i przelewu krwi, muszą być ostatecznie usunięte. [...] Te wszystkie zadania muszą zostać uporządkowane i uzgodnione w ramach unii europejskiej, której członkiem pragniemy zostać jak najszybciej. [...] Chętnie i z przekonaniem będziemy współpracować w wielkim dziele tworzenia tej unii” [za:] J. Łukaszewski, *Cel: Europa...*, dz. cyt., s. 164.

„Nieporozumieniem jest pogląd, iż integracja i ponowne zjednoczenie – dwa centralne problemy niemieckiej polityki zagranicznej – konkurują ze sobą, czy wręcz się wykluczają. Dopóki podział Niemiec jest nieustanną przyczyną napięć, powątpiewać można, czy zjednoczenie się narodów europejskich stanowi wkład do światowego pokoju”<sup>23</sup>.

Nie uznawał przy tym podmiotowości państwowej NRD, konsekwentnie stojąc na stanowisku, iż jest to obszar pozostający pod kuratelą ZSRR<sup>24</sup>. Dlatego też sprzeciwiał się stanowczo pogładowi, że przystąpienie RFN do Europejskiej Wspólnoty Obronnej jest zaprzeczaniem szans na pokojowe zjednoczenie podzielonego narodu<sup>25</sup>.

Inaczej przedstawia się natomiast sprawa relacji ze Związkiem Radzieckim, gdzie Adenauer wykazał się pragmatyzmem. Przyjął zaproszenie do przyjazdu do Moskwy i związaną z tym propozycję nawiązania stosunków dyplomatycznych, co nastąpiło we wrześniu 1955 roku – uzyskał wtedy (dotrzymane!) zapewnienie o zwolnieniu 9626 jeńców, przetrzymywanych w ZSRR od czasu zakończenia wojny<sup>26</sup>.

Już w pierwszych miesiącach swego urzędowania, w listopadzie 1949 roku, w wywiadzie dla ukazującego się w Niemczech żydowskiego tygodnika, wyraził gotowość zadośćuczynienia za czyny swoich poprzedników. Rokowania prowadzone przez utworzoną w 1951 roku Konferencję ds. Żydowskich Roszczeń Materialnych wobec Niemiec trwały pięć miesięcy i zakończyły się zawarciem porozumienia – podpisanym we wrześniu 1952 roku Traktatem Luksemburskim, który wszedł w życie w marcu 1953 roku. Uzgodniono w nim

<sup>23</sup> K. Adenauer, *German reunion and the future of Europe*, „International Journal”, nr 3, 1954, s. 173. Tłum. własne.

<sup>24</sup> Już w kilka dni po wyborze na kanclerza stwierdził w Bundestagu, iż „wyłącznie Republika Federalna Niemiec jest upoważniona do mówienia w imieniu narodu niemieckiego”. Tzw. doktryna Hallsteina oznaczała wykluczenie stosunków dyplomatycznych z państwami uznającymi NRD. D. Rdzanek, *Konrad Adenauer wobec problemu zjednoczenia Niemiec*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego – Acta Politica”, nr 16, 2003, s. 90.

<sup>25</sup> Stwierdził: „Przeciwko zawarciu traktatu wysunięto w Republice Federalnej zarzut, że przeszkodzi to w zjednoczeniu Niemiec. Uważałem ten pogląd za fałszywy. Nikt na świecie nie mógłby uwierzyć, że Rosja Radziecka byłaby gotowa spontanicznie i całkowicie bezinteresownie zezwolić strefie radzieckiej, ażeby ta mogła jako wolna wrócić do nas. Rosja Radziecka nigdy nie brała pod uwagę postulatów wolnych wyborów w całych Niemczech”, [za:] K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer a Europa...*, dz. cyt., s. 62.

<sup>26</sup> J. Krasuski, *Podział Niemiec. NRD i NRF w latach 1945-1955*, Poznań 1969, s. 171-174.

zobowiązania Niemiec na rzecz Izraela w wysokości 3 mld marek oraz 450 mln dla organizacji żydowskich. Z uwagi na trudną sytuację materialną Niemiec były to głównie dostawy towarów, rozłożone na lat 12. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy obydwoma krajami nastąpiło dopiero po zakończeniu tego okresu, już po ustąpieniu Adenauera z urzędu, 12 maja 1965 roku<sup>27</sup>. Poraniona przez wojnę Europa potrzebowała oparcia swej przyszłości na mocnych fundamentach. Dla Adenauera były to „duchowo-moralne siły chrześcijaństwa [które] w kolektywnej współpracy mogą doprowadzić do odbudowy Europy i świata”<sup>28</sup>. Jako realista wiedział, że budowa demokracji odwołującej się do chrześcijaństwa nie jest rzeczą prostą<sup>29</sup>.

### Spuścizna

Kiedy w październiku 1963 roku wówczas już 88-letni Konrad Adenauer ustępował z urzędu, Niemcy miały ugruntowaną w okresie jego rządów pozycję we wspólnotach europejskich, które współtworzyły. Historia zapamiętała go jako orędownika współpracy europejskiej i inicjatora zamierzeń temu służących. Kursu politycznego obranego przez pierwszego kanclerza nie zmieniło to, iż jego bezpośredni następca, Ludwig Erhard do integracji europejskiej podchodził z pewną rezerwą<sup>30</sup> – kierunek wyznaczony przez Adenauera okazał się znacznie trwalszy od doraźnej gry interesów.

Dziedzictwo myśli politycznej Konrada Adenauera kontynuowali szczególnie tacy jego następcy, jak Willy Brandt<sup>31</sup>, który

<sup>27</sup> E. Kapuścińska, *Konrad Adenauer a pojednanie niemiecko-izraelskie*, Łódź 2004, s. 9-29.

<sup>28</sup> Fragment wypowiedzi Adenauera z 1948 roku [za:] W. Bokajło, *Koncepcja Europy Konrada Adenauera...*, dz. cyt., s. 51.

<sup>29</sup> Do swego biografą powiedział kiedyś: „Powołanie polityka nie zawsze jest korzystne dla chrześcijanina. To dokładnie tak, jakby zanurzył Pan laskę w wodzie. Istnieje prawo refrakcji. Wydaje się, że laska jest stale załamana” [za:] M. Bankowicz, *Przywódcy polityczni...*, dz. cyt., s. 19.

<sup>30</sup> Wybór ten nastąpił, pomimo tego iż Adenauer oponował przeciwko temu, aby to L. Erhard był jego następcą, który – jak stwierdził nawet: „[...] tak nada się na kanclerza, jak on na malarza”, [za:] K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer. Kanclerz...*, dz. cyt., s. 34.

<sup>31</sup> Dodajmy, że późniejszy kanclerz należący również do wojennego pokolenia, a zarazem czynny antyfaszysta – przed represjami, pozbawiony wcześniej przez nazistów niemieckiego obywatelstwa, schronił się do Norwegii, gdzie po wkroczeniu Niemców przyjął nazwisko Willy Brandt (jego właściciel: Karl Herbert Frahm). Do powojennych Niemiec powrócił z paszportem

zapoczątkował zwrot w polityce wschodniej, Helmut Kohl, określający siebie wręcz mianem politycznego „wnuka” Adenauera oraz Angela Merkel, kanclerz doby obecnych kryzysów Europy i świata.

Adenauer uważał, że „zgubny” charakter światopoglądu materialistycznego wynikał z redukcji człowieka do bezosobowego trybiku wielkiej maszyny<sup>32</sup>. Stanowczo przeciwstawiał się temu, aby państwo arbitralnie wyznaczało zadania w sferze gospodarki czy kultury. Powoływał się przy tym na zasadę pomocniczości, sformułowaną w encyklice *Rerum Novarum* przez Leona XII jeszcze w XIX wieku, wywodząc z etyki chrześcijańskiej wymóg spełniania „służebnej” roli państwa wobec osoby ludzkiej. Stanowienie prawa przez aparat państwowy nie może wynikać jedynie z determinacji rządzących, gdyż są one ograniczane przez pewne wyższe wartości i zasady. „Państwo musi opierać się na Bogu – stwierdzał Adenauer – każdy w systemie państwowym ponosi odpowiedzialność we własnym sumieniu i przed Bogiem”<sup>33</sup>. Poszukiwał wartości bardziej trwałych niż konstrukcje polityczne, znajdując oparcie w wartościach religijnych<sup>34</sup>. Dawał wyraz przeświadczeniu, iż fundamenty cywilizacyjne państw i narodów

„[...] opierają się na wspólnej podwalinie: duchu Greków, Rzymian oraz chrześcijaństwie. Różnorodność w tym, co swoiste, a mimo to wspólność w tym, co fundamentalne, stanowią najważniejsze rysy Europy”<sup>35</sup>.

---

norweskiego obywatela jako dziennikarz. Relacjonował m.in. proces norymberski. Później z sukcesem zajął się polityką. Sprawował urząd burmistrza Berlina w latach 1957-1966, czyli w czasie wznoszenia muru berlińskiego. Następnie, w koalicyjnych rządach CDU/CSU oraz SPD, już po ustąpieniu Adenauera, był wicekanclerzem i ministrem spraw zagranicznych. Jako kanclerz w latach 1969–1974, otrzymał pokojową Nagrodę Nobla w 1971. Zob. [on-line] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Willy\\_Brandt](https://pl.wikipedia.org/wiki/Willy_Brandt) [dostęp: 28.02.2017].

<sup>32</sup> Marksizm, a także narodowy socjalizm, był dla Konrada Adenauera „niczym innym, jak tylko zbrodniczą konsekwencją wynikającą z materialistycznego światopoglądu adoracji władzy i nieposzanowania, ba, pogardy dla wartości pojedynczego człowieka. [...] gra toczy się o to, czy Europa pozostanie chrześcijańska, czy też stanie się pogańska”, [za:] K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer a Europa...*, dz. cyt., s. 51 i 70.

<sup>33</sup> W. Kozub-Ciembroniewicz, *Konrad Adenauer. Personalizm i tradycja*, Kraków 2000, s. 27.

<sup>34</sup> „Państwa pojawiają się i znikają, są sztucznym tworem, rozwijają się i rozpadają. Ale człowiek, któremu Stwórca dał nieśmiertelną duszę, jest istotną, najlepszą i najcenniejszą częścią Ziemi”, [za:] K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer a Europa...*, dz. cyt., s. 92.

<sup>35</sup> [Za:] J. Łukaszewski, *Cel: Europa ...*, dz. cyt., s. 150.



W takim też duchu widział dzieło powojennej Europy – jako szansy dla Niemiec jej duchowego przywództwa<sup>36</sup>. Szczególnie jednak w sytuacji cywilizacyjnego zamętu warto nie zapominać o słowach, jakie wypowiedział u progu odradzającej się niemieckiej państwowości – być może to właśnie one stanowią polityczny testament, jaki Konrad Adenauer pozostawił Europie pierwszych dziesięcioleci XXI wieku:

„Jeśli trafimy z powrotem do źródeł naszej europejskiej kultury, które wypływają z chrześcijaństwa, musi udać się nam ponowne stworzenie jedności we wszystkich dziedzinach życia w Europie”<sup>37</sup>.

BENON GAZIŃSKI

### **Inspiracje chrześcijańskie w działalności Konrada Adenauera – współtwórcy powojennych Niemiec i dzisiejszej Unii Europejskiej**

#### **Streszczenie**

W artykule przypomniano sylwetkę Konrada Adenauera, w czasach realnego socjalizmu przedstawianego w sposób uproszczony i tendencyjny, a obecnie – po chwilowym zainteresowaniu w pierwszych latach demokratycznego przełomu, ponownie mało znanego, zwłaszcza wśród młodego pokolenia. W części wprowadzającej naszkicowano kształtowanie się idei jedności europejskiej w minionych wiekach, wskazując na istotną rolę, jaką spełniało chrześcijaństwo. W części biograficznej podkreślono wpływ tradycji oraz wartości religijnych w rodzinie, w której się wychowywał oraz tej, którą sam założył, wskazano też na osoby i wydarzenia, które kształtowały jego życie prywatne i działalność publiczną, która przypadała na kilka burzliwych okresów, historycznych, poczynając od czasów Niemiec

<sup>36</sup> W jego wypowiedzi z dnia 5 września 1952 roku: „[...] jeślibyśmy przyjęli przywództwo w problemie Europy, otrzymalibyśmy życiową szansę wycisnienia na powstającej Europie piętna chrześcijańskiego światopoglądu” [za:] W. Bokajto, *Koncepcja Europy Konrada Adenauera...*, dz. cyt. s. 180. Znamienne, że kiedy 22 stycznia 1960 roku był podejmowany na Watykanie, usłyszał od Jana XXIII podobne słowa: „Wierzę, że w tych burzliwych czasach, które przeżywamy, Bóg powierzył narodowi niemieckiemu specjalne zadanie – aby był strażnikiem Zachodu przeciwko potężnym wpływom ze Wschodu” – [za:] A. Kwilecki, *Idea zjednoczenia Europy*, Poznań 1969, s. 129.

<sup>37</sup> Z wypowiedzi Adenauera po wręczeniu mu Statutu Okupacyjnego (21 września 1949) [za:] K. Ruchniewicz, *Konrad Adenauer a Europa...*, dz. cyt., s. 81.



cesarskich, poprzez dwie wojny światowe po drugą połowę lat 1960. Omówiono główne etapy jego działalności publicznej i politycznej, w której wyodrębnić można: 27 lat pracy w magistracie Kolonii, w tym lata 1917-1933, kiedy to był burmistrzem tego miasta, 12 lat przerwy w czasach hitlerowskich, której towarzyszyły represje (m.in. konfiskata domu po usunięciu z urzędu burmistrza i dwukrotne aresztowania) po najbardziej znaczące dla Niemiec i świata całe dziesięciolecie powojenne, gdy stał się przywódcą CDU oraz pierwszym i długoletnim kanclerzem.

**Słowa kluczowe:** Adenauer, Niemcy, chrześcijaństwo, integracja europejska.

BENON GAZIŃSKI

**Christian inspirations in the work of Konrad Adenauer  
- co-founder of the postwar Germany and European Union**

**Abstract**

In the times of the real socialism, Konrad Adenauer was often presented in an oversimplified and tendentious manner. He came into a short-lived attention after the democratic breakthrough, but slipped into obscurity again. He is little known today, especially to the young generation. The first part of the article describes the shaping up of the idea of the European unity throughout the past centuries, with the emphasis on the role of Christianity in that process. The biographical part of the article draws attention to religious values cherished in Adenauer's family (one of his brothers and his sons were priests) and important events in his private life (he was two times widowed, and fathered eight children). He was active in all the turbulent periods in the recent European history: imperial Germany, two world wars, until the second half of the 1960s. His public and political activities can be divided into several distinct periods: 1) 27 years in the municipal office in Cologne, including his tenure as mayor from 1917 to 1933; 2) 12 years of inactivity and repression in the Nazi Germany (he lost his house after dismissal from the office of the mayor of Cologne and was twice arrested); 3) several most important decades for Germany and the world after the World War II, when he was the leader of CDU and the first, long-time chancellor.

**Keywords:** Adenauer, Germany, European integration.